

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

z Dziennika Praw

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa
Polskiego.

z B o ż e y Ł a s k i

My ALEXANDER Iszy

Cesarz Wszech Rosssy, Król Polski

&c. &c. &c.

Cheąc usunąć przeszkody, które mogłyby wstrzymywać bieg spraw konkursowych i likwidacyjnych z epoki Rządów Austriackiego i Pruskiego zaległych, po wysłuchaniu zdań ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowiemy co następuje:

Artykuł 1. Przepis artykułu VI postanowienia Naszego de dato 29 Września (11 Października) 1816 r. oznaczający w pierwszej Instancyi jedno tylko forum ziemstwa Warszawskiego dla spraw publiczney własności, nie będzie mógł być stosowanym do wyżej wymienionych spraw konkursowych i likwidacyjnych, choćby w tych sprawach toczyły się razem spory własności publiczney dotyczące się.

Art: 2. Podobnież w takowych sprawach konkursowych i likwidacyjnych nie będą mogły być stosowanemi przepisy artykułu IV uchwały Namiestnika Naszego de dato 20 Maja 1817 r. i Prokuratora Jeneralna w tych sprawach nie będzie mocną żądać iak tylko jedney sześćcio-miesięczney dylacyi, skoro takową dla wysledzenia dowodów i przygo-towania obrony uzna potrzebną.

Art: 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, i umieszczenie w Dzienniku Praw, Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 14^{te} Marca 1819 roku.

(podpisano) ALEXANDRE.

MinisterPrezydujący w Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości

(podp:) W. Sobolewski.

przez Cesarza i Króla

(L.S.) Minister Sekretarz Stanu,
Jg: Sobolewski.

Zgodno z oryginałem

Minister Sekr: Stanu,

(podp:) Jg: Sobolewski.

Zgodno z oryginałem

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bdy

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z wypisem

Minister Sprawiedliwości

W. Sobolewski.

Sekretarz Jeneralny

J. Hankiewicz.

Kommissya Naywyższa Examina-cyyna.

Stosownie do artykułu 58 postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 12 Listopada 1816 stanowiącego Kommissyę Examina-cyynę, podaje do publiczney wiadomości, iż na posiedzeniu w dniu dzisiejszym od-

tralla "zapadły się domy, i niektóre" osoby życie utraciły. (Ciekawa, czy się sprawdzi wieść o Messynie, o czém się pod artykułem z Paryża doniosło.)

W nocy z 24 na 25ty Lutego niedaleko Meubio Inferiore, wioski w powiecie Tessino, pokazał się nowy mały wulkan, którego pierwsze wybuchnienie, poprzedziło trzęsienie ziemi. Wychodzący ogień wyrzucił w odległości dość znacznej duże sztuki kamienia. Wybuch był tak silny, że go na milę w okolicach słyszano. Ogromne zwaliska skał odpadły od wstrząśnionej góry w rzekę pod nią płynącą, której bieg zatamowały. Nazajutrz znaleziono w tej górze znaczny otwór, z którego wydobywał się ogień z zapachem miedziarczystym. Domy niektóre bliżej zabudowane nieco ucierpiały, nikt przecież z ludzi życia nie utracił.

Od granic Francyi 25 Marca.

Wiadomo już, że rozeszła się po całej Francyi trwoga, iak tylko stary Dyrektor za czasów Rzeczypospolitej (Barthelemy) przemówił głosem arystokracji. Któżby się nie oburzył widząc człowieka, który stojąc już nad grobem powinienby odzywać się tylko z wyrzwanymi pokoiu, przywłaszczającego sobie prawo wstrząśnienia majątków, obudzenia niechęci, naruszenia spokojności wszystkich rodzin! Straszne sceny, a nierównie straszniejsze, aniżeli ogłoszono, w Nîmes zaszły. Rzetelności ich opisu nie należy szukać w dziennikach, iako podległych cenzurze. Tylko co o wniosku Margrabiego Barthelemy doszła wiadomość do Departamentu Gard, więc bandyci biegali po ulicach Nîmes wołając: Król umarł! Niech żyje Hrabia Artois! Kupy ich poprzypinały zielone kokardy, a krzyki ich zapowiadały godzinę rozpoczęcia się rzezi Protestantów, których żony i dzieci po ulicach goniono i kono. Domy ich oznaczono osobną cechą. Protestanci osiedli w górach uderzyli na trwogę, i przysłali do miasta zapowiedź, iż w 30,000 nadejdą i opanują miasto, co trochę zapal burzycielów ostudziło. Gdy się to w Nîmes działo, Pan Prefekt, i Pan dowódca departamentowy kręcili się w Paryżu po przedpokoiach Ministrów. Pan Cavalier, haniebnie prześladowany po 16odniowym panowaniu Bonapartego w roku 1815, podjął

wszy się urzędowania Burmistrzowskiego przywrócił nieiaka w mieście spokojność. — Wniosek tegoż Margrabiego oburzył także mieszkańców miasta Rouen; ale nie tak tam straszliwie poszły rzeczy. Balwana, wyobrażającego Margrabiego, obwożono po ulicach na osle, i zawieszono do rzeki wpośród wymyślania nań pospólstwa. Niektórzy rzucali kamienie, które nie złego Margrabiemu nie uczyniły, ale te razy biedny osieł wytrzymać musiał za rozprawę, której ani pisał, ani mówił. Zaszły także rozruchy w mieście Angers i okolicach. Zapaleni Rojaliści, pewnemi już będąc tryumfu swojego, poprzypinali zielone kokardy, i broń rozdawali. Przy jedynym z wieśniaków ujętym przez policją, który przybył z Londynu, 400 ludorów znaleziono.

z Londynu 26 Marca.

Odebraliśmy z Ameryki ważne bardzo doniesienia, a mianowicie o odstąpieniu przez Hiszpanią obydwóch Floryd dla Ameryki północnej, o co zawarty traktat między pełnomocnikami Panem Adams i Don Luis de Onis dnia 22 Lutego Senatowi podano. — Od dawna już prowadzono w tej mierze układy, których niektóre punkta do wiadomości podane wskazują, iż korzystnie dla Hiszpanii ukończyły się, aniżeli z względu na teraźniejszy iey stan polityczny spodziewać się można było. — Czyli odstąpienie to będzie miało wpływ iaki na trwające między Anglią i Ameryką stosunki, da się poznać, gdy zawarty traktat w całej swej osnowie ogłoszonym zostanie. — Traktat ten potwierdził już Senat, a względem granic Luizyany postanowiono, że granica zachodnia bierze początek od rzeki Sabina, i idzie wzdłuż iey do północno-zachodniego klimu kraju tego, skąd bierze kierunek z północy do Czerwonej rzeki, i z tą ciągnie się pod setny stopień zachodniej długości. Stamtąd zaś z północy do rzeki Ankawsaw, i wzdłuż iey do iey żrzdółta. Nakoniec, dotyka pod 42 stopień północnej szerokości, i wzdłuż tego rozciąga się do Spokojnego oceanu.

Floryd (mówi Gazeta the Times) odstąpiła Hiszpania Zjednoczonym Stanom za 5 mill; dolarów (45 mill: zł: pol:) które nie Rządowi Hiszpańskiemu, lecz rozmaitym poddanym Ameryki północnej, udowodnione

pretensye do Hiszpanii mającym, wypłacone będą.

Z przyczyny tej wiałoności, interessa pieniężne zatamowały się tu nieco w ruchu, i papiery skarłowe spadły o 6 procentu.

Gdy dnia 22 Lord Sidmouth szedł na sessyą Izby Wyższej, tak od konia, około którego przechodził, w kolano uderzonym został, że słaby na nogę nie wychodzi z domu.

Tegoż dnia Margrabia Devonshire podał w Izbie wyższej prośbę za katolikami Irlandskimi, przez Protestantów w Dublinie podpisaną. Inny członek podał teży samej myśli prośbę, od znakomitszych Protestantich rodzin Irlandskich podpisaną.

W Izbie Niższej przychodzi bardzo wiele prośb o zmianę systematu wyborowego dla obwodów Szkockich, gdzie się sami prawie członkowie Parlamentu obierają. — Gdy jenerałny Adwokat odkazał się przeciw temu twierdząc, iż lud Szkocki nie użala się na to, powstało na niego wielu członków, a mianowicie J. Malintosh.

Kary cielnę w wojsku naszym zachowano. Gazeta ministrowska powiada, że wnoszący o skasowanie ich propozycyą do Parlamentu Pan Wilson jest Jenerałem, gdy w takiej rzeczy Podochorążych radzić się należy.

Dnia 17 Bank Londyński zaczął wypłacać srebrem bankierom tutejszym, z których każdy dostać go może, ile tylko potrzebować będzie.

Marszałek nadworny Xcia Rejenta zmarł zostawiwszy 24 tysiące funt: szterlk: majątku (960,000 złot: pol:).

Niedawno oświadczył chęć Xiaże Rejent, żeby w kuchni stoły do obiadu nakryto. Stało się zadosyć; kuchnia wyłożona była dywanami, stoły gustownie urządzone, a tak goście jedli potrawy gotowane w ich obecności.

Sąd tutejszy skazał chirurga na zapłacenie 9000 zł: kary dla oskarżyciela za to, że gdy ten wywinął rękę, i wezwał go na ratunek, on mu swego wyzwolenca, w sztuce jeszcze niebiegłego, przysłał; ten zaś tak źle rękę opatrzył, że teraz ma krzywą zupełnie. Biegli chirurdzy po dokładnem obejrzeniu ręki zeznali, że kalectwo tej pochodzi iedynie z niedobrego opatrzenia. Sąd więc na mocy tego zeznania, chirurga winnym i kary godnym, iak wyżey, osądził.

Dnia 22 wszczął się wielki hałas w teatrze Drurylane, gdy Pan Kaen w kome-

dyi Karzeł w Neapolu na scenę wystąpił. Niedozwolono mu słowa z roli jego przemówić, lecz wolano przepros! przepros! — Halas ten trwał blisko półgodziny, aż nareszcie Pan Kaen w te odczywał się słowa: — „Szanowne Panie i Mości Panowie! Wam wieniem iestem mój byt, mieysce, i to wszystko, co mi iest drogiem. Żalnię serdecznie, że sobie pozwolił obrazić was, tem, co w pismach publicznych umieściłem; ależ, każdy człowiek ma swoje przywary, i ia od nich wyłączony nie iestem. Byłem, może zbyt śmiały, lecz któż za żywość oczu swego ręczyć może? Ja za moję proszę o przebaczenie.” Gdy skończył, żywe oklaski dały mu poznać, że publiczność zadowolniona zupełnie powróciła ulubieńcowi swemu zupełną łaskę. (Pan Kaen ze wszystkich aktorów Angielskich naybardziej od publiczności lubiony.)

Gubernator wyspy Stey Heleny Sir Hudson-Lowe miał to napisać do iednego z przyjaciół swoich w Londynie: — „Gdy chcę czego dowiedzieć się o N. Bonapartym, czytam gazety Londyńskie. Tu ani go widzę, ani słyszę o nim.” — Przeciwnie Bonaparte powiedział o Gubernatorze: „Sir Lowe iest to człowiek niewdzięczny; gdyby nie ia, nikiby niewiedział, że Lowe iest na świecie, a przecież mimo tego wziął się, żeby mi dał uczuć istotną nieość swoję.”

Gdy Porucznik Makenzie, który niedawno posłany był na wyspę Stey Heleny, obcył służbę przy Nap: Bonapartym, chciał się naocznie przekonać o jego bytności w domu, lecz że mu niechciano drzwi do gabinetu otworzyć, sam więc to uczynił. — Widząc go Bonaparte spytał, czego chce, i dodał — „Nie życzę sobie wcale widzieć tu WPanów.” Porucznik zaś na to — Ale ia życzę sobie widzieć Pana Jenerała.”

W rocznicę bitwy pod Waterloo strzelano na okrętach przy wyspie Stey Heleny stojących. Słyszac strzelanie Bonaparte, spytał stojącego przed domem Podofficera, co by to znaczyło? — Jest to rocznica bitwy pod Waterloo, odpowiedział; — „Byłżeś w tej bitwie? — Tak iest, Panie Jenerale.”

Dnia 25 wielki żelazny most w Soutwarek na Tamizie otwarty został. Budowę mostu rozpoczęto 1815 roku. Jest to dzieło mistrzowskie, iedne w swym rodzaju, a składa się z 3ch tylko arkad, i iest we wszy-

stkich swych częściach z lanego żelaza. Waży 1,200,000 funtów. Arkada śródkowa jest najszerza podobno na całym świecie, albowiem 240 stóp szeroka dwie; drugie mają po 210 stóp. — Akcyoniści budowę tę przedsięwzięli, którym Parlament pewną opłatę móstową od przejeżdżających pobierać pozwolił. Ze zjazd ku mostowi bardzo ścieśniony, jest zamiarem zrzucić kilka domów. W nocy 13 lamp z światłem gazowem cały most oświeca.

A M E R Y K A.

Lord Cochrane przybył dnia 4go Grudnia z Valparaiso do Santjago. Zapewne wkrótce obemyślimy dowództwo floty Chilijskiej. Okrętom kupieckim zbywa zupełnie na maytkach, ponieważ wszyscy chcą przyjąć służbę pod Cochranem.

Gdy Jenerał Jackson przybył do Nowego-Yorku i do Filadelfii, przyjmowano go w obu tych miastach iak najsławniej. W sprawie oskazania na śmierć Anglików Arbutnota i Armbristera uznany został za niewinnego większością 107 głosów przeciw 63; toż samo z powodu zaięcia przez niego Pensacoli i twierdzy St Marco, większością 100 przeciw 70 głosom. Oczekują jeszcze postanowienia Senatu, który rzecz o przedsięwziętych przez niego środkach w wojnie z pokoleniem Seminolów oddał pod rozagę wydziału swego, z pięciu złożonego członków. Zda się jednak, że postanowienie Senatu nie będzie odmienne od postanowienia Izby Reprezentantów. — Słychać, że Jenerał Jackson złoży dowództwo, i będzie Gubernatorem cywilnym w obu Florydach.

Dnia 4go spuszczone w Wasingtonie nowy okręt liniowy 74rodziałowy.

Z Aux-Cayes donoszą pod dniem 29 Stycznia, że przybył tam Jenerał Macgregor z dwoma wojennymi okrętami, i dwoma mniejszemi. Przestraszeni kupcy tamtejsi jego zjawieniem się, udali się do Angielskiego Admirala Sir-Home-Pophama tam na kotwicy stojącego, z zapytaniem, iak sobie postąpi? — Tak, iak mi dane przepisy każą, była jego odpowiedź, to jest, zachowując iak najsćcisłszą neutralność. — Wysłał on natychmiast okręt Jfigenii dla uważania obrotów Jenerala Mac-Gregor.

TEATR NARODOWY.

W przyszły Poniedziałek dnia 12 Kwietnia dana będzie pierwszy raz nowa wcale komedia w 1ym akcie wierszem, pod tytułem Wolny Mularz, którą poprzedzi opera Tankred — we Wtorek, po trzeci raz komedia nowa, Kobieta dotrzymująca sekretu, takż po trzeci raz nowy balet Tomi i Leontyna.

Przylechali

Sołtyk Leon obywatel, z Szablicza, stanął pod N. 476 przy ulicy Nowosenatorska.

Fichtner Henryk obywatel, z Perespoli, pod N. 403 przy ulicy Brukowa.

Przebendowski Adam Hrabia, z Głoskowa, pod N. 476 przy ulicy Nowo-Senatorska.

Zawadzki Antoni obywatel, z Łowicza, pod N. 584 przy ulicy Długa.

Wyjechali

Słubacki August obywatel, do Sokołowa.

Potocki Jan dito do Olszan.

Bontani Tomasz Szambelan, do Zabiey Woli.

Zakrzewski Hilary obywatel, do Baranowa.

Dziewanowski Dominik Jenerał, do Płonnego.

Scholewski Roman obywatel, do Kempna.

Marles Karól kupiec, do Gdańska.

Wielopolski Hrabia, do Sandomierza.

Tarło Adam Staroście, do Pękosic.

Besiekierski Feliks obywatel, do Kowala.

Scypio Karól Hrabia, do Bychawy.

Zakrzewski Jan obywatel, do Kozmina.

Zielinski Antoni dito do Lublina.

Lubomirska Księżna, na Wołyn.

OBWIESZCZENIA

Kommissya Rządowa Woyny

Uwadamia, iż licytacye na dostawę 30,000 łokci płótna koszulowego, 40,000 łokci płótna onuczkowego, Gazetami krajowemi pod Nram z dnia 6 Kwietnia r.b. ogłoszone, miejsca mieć nie będą.

w Warszawie dnia 9 Kwietnia 1819.

Radca Stanu, pełniący tymczasowie

obowiązkami Ministra Woyny

Jenerał Dywizyi Hauke.

Radca Stanu Dyrektor Jenerálny

Jen: Bdy Stefan Hr: Grabowski.

Sekretarz Jenerálny

Jenerał Bdy Nowicki.

(Obwieszczenie więc w tej mierze, umieszczone w dodatku drugim, który wcześniy od tego był wydrukowany, uważa się za żadne, iako cofnione).

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego

Obwieszcza niewiadomych z dzisiejszego pobytu swego byłych dzierżawców dóbr Rządowych, iako to:

1. Ekonomii Kłodawa, Wżna Potkańską sukcesorkę niegdy Kossowskiego Starosty i naddzierżawcy teyże ekonomii.
 2. Folwarku Baby, Pruszkowskiego.
 3. Folwarku Ostrowek, Kozmińskiego.
 4. Folwarku Rokitno, Byszewskiego
- ażeby z dowodami pretensy swoich, iakie z czasu possessy tychże dóbr po dzień 1 Czerwca 1815 każdy respective interessant do Skarbu mieć może, oraz końcem ulegalizowania tychże do wódów, stawieć się nieomieszkali na dzień 25 Kwietnia r. b. w biurze Kommissarza Obwodu Łęczyckiego, zamieszkanie swego z urzędu w mieście Obwodowém Łęczycey mającego; tam zaś złożą dowody swoje delegowanemu do obrachowania pretensy z pomienioney epoki Kommissarzowi obrachunkowemu W. Górskiemu; w przeciwnym zaś razie, jeżeli interessanci na termin wyznaczony niestaną, sami sobie winę przypiszą, gdy dla braku dowodów mogących usprawiedliwić wzajemne ich pretensye za dług skarbowy przez kassy publiczne podany, bez względu na późniejsze reklamacye, wyrokiem Delegacyi administracyney do odpowiedzialności pociągniętemi, a następnie przez Kommissyą Woiewódzką exekwowanemi zostaną.

w Warszawie dnia 27 Marca 1819 roku.

Prezes

(podpisano) R. Rembieliński.

Sekretarz Jeneralny

(podpisano) Filipecki.

Kommissya Woiewództwa Mazowieckiego

Podaje do publiczney wiadomości, iż po odbytych już dwóch terminach licytacji na dwa place do szpitala Sgo Ducha należące, przy ulicy Nowyświat pod Nrem 1258 położone, wyznaczyła trzeci stanowczy i ostatni termin do ukończenia teyże licytacji na dzień 16ty b. m. i roku. Licytacya ta odbędzie się w miejscu posiedzeń Kommissyi pod Nrem 500 przy ulicy Podwałe przed Kommissarzem Wydziału Policji od godziny 2ey do 6tey po południu.

Czynsz wieczysty oznaczony został z każdego placu, łokci kwadratowych 7,500 obemu-jącego, na złotych polskich sto pięćdziesiąt sześć groszy dwadzieścia; licytacya odbywać się będzie iedynie codo summy wkupnego od kwoty złotych polskich tysiąc pięćset dwadzie-

ścia dwa za każdy plac w szczególności, iuż na poprzednich terminach ofiarowaney.

O innych warunkach dowiedzieć się można w każdym czasie w biurze Kommissyi, wydziale Policji.

w Warszawie dnia 9 mca Kwietnia 1819.

(podpisy iak wyżej)

R a d c a S t a n u

Prezydent Muncypalności i Policji Miasta Stołecznego Warszawy

Podając do wiadomości publiczney, iż w dniu 31 z. mca uietą i w zabezpieczenie policyne oddaną została klacz maści skarogniadey, po polu w przedmiesciu Pradze błąkająca się, wzywa właściciela takowey, ażeby po udowodnienie i odebranie własności sweiey w przeciągu tygodni 3 do biura Policji się zgłosił.

w Warszawie dnia 6go mca Kwietnia roku 1819.

W o y d a.

M. W. Gaiewski S. W. P.

Trybunał Cywilny pierwszy Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Podaje do powszechney wiadomości, że na satysfakcy depozytu cywilnego dobra Guzów z przyległościami w Powiecie Sochaczewskim leżące w trzechletnią dzierżawę wypuszczone będą; do odbycia licytacji dzierżawy wyznaczony jest termin na dzień 26ty Kwietnia roku b. o godzinie 4tey po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Woiewództwa Mazowieckiego przed Delegowanym Wielmożnym Barankiewiczem Assessorem. — O warunkach zaś dzierżawy można się dowiedzieć u Urozonego Koperskiego zastępcy Pisarza.

w Warszawie dnia 6go miesiąca Kwietnia 1819 roku.

Prezes

Ostaszewski.

Zastępca Sekretarza

Kamiński.

Wiadomo się czyni ninieyszém, iż na żądanie sukcesorów po niegdy Mateuszu Szumańskim, obywatelu i malarzu tutejszym pozostałych sprzedaną zostanie w drodze publiczney licytacji, przed podpisanym Notaryuszem Woiewództwa Mazowieckiego Alexandrem Engelke, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460 mieszkającym odbyć się ma-

cey, posessya wraz z przyległościami i przynależnościami w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr'em siedmset osmnaście na czynszowym gruncie położona, do tychże successorów Szumańskich, mianowicie: do Katarzyny z Szumańskich Cesarkowej, Salomei z Szumańskich Duckiej, Wawrzyńca Szumańskiego i Łukasza Szumańskiego pełnoletnich, i Agnieszki Szumańskiej nieletniej, we wszystkich tu w Warszawie zamieszkałych należących, do której to sprzedaży termin licytacyi drugi czyli ostateczny na dzień dwudziesty Kwietnia roku bieżącego 1819 na godzinę 3ią z południa w kancelaryi podpisanego Notaryusza oznacza się — Głównym opiekunem nieletniej Agnieszki Szumańskiej jest Friedrich Leinert, przydanym zaś opiekunem Jan Badycki, obywatele i posessyonaci tuteysy — Posessya rzeczona z przynależnościami jest oszacowana na złotych polskich: 13,844 gr: 20 przez Ur: Fryderyka Lessel budowniczego przysięgłego miasta Warszawy, którą to taxę, iako też zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, niemniej wszelkie inne dokumenta, każdy chęć nabycia teyże posessyi mający w każdym czasie w kancelaryi podpisanego Notaryusza przeyrzeć może.

Dan w Warszawie dnia 5 mca Kwietnia roku 1819.

Alexander Engelke.
Notaryusz Woiew: Mazow.

Pisarz Trybunału Cywilnego pierwszy Instancji Woiewództwa Mazowieckiego

Wiadomo czyni komu o tém wiedzieć należy, że dom przy ulicy Bugay w Warszawie pod Nr'em 2597 sytuowany, do successorów niegdy Jana i Katarzyny Nosikiewiczów małżonków, iako to: Ewy z Nosikiewiczów niegdy Antoniego Lokayczyka, a małżonki pozostałej wdowy, przy ulicy Pokorney w Warszawie Nro 2231, i Krystyny z Ciemierzykich, pierwszego, Stefana Nosikiewicza, powtórnego zaś ślubu Ignacego Żukowskiego małżonki, czyli obojga małżonków Żukowskich, w imieniu nieletniego Stanisława Nosikiewicza, respective syna i pasierba działających, przy ulicy Bugay Nro 2597, iako też Anny z Nosikiewiczów Hizbako-wey wdowy, przy ulicy Pokorney, Nro 2231 tu w Warszawie zamieszkałych, należący, na żądanie successorów niegdy Jakóba Münicha iako to: Walentego Münicha przy ulicy Czernikowskiej w Warszawie Nro 3000, Jakóba Münicha przy ulicy Brockiej Nro 1557, Wi-

ktory z Münichów Sawary wdowy, przy ulicy Nowy-Swist Nro. 1294. Maryanny z Münichów Pawła Olszewskiego małżonki, czyli obojga Olszewskich małżonków, przy ulicy Marienstad N. 2650, Tomasza i Walentego Chymowskich braci przy ulicy Wiejska Nro 1732 w mieście Warszawie, nakoniec, Piotra Wulfers w Potyczce w Powiecie Czerskim Woiewództwie Mazowieckim mieszkający, zamieszkanie prawne u Ur: Rozena Patrona Trybunału Woiew: Mazow: w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 463 obrabne mających, pod dniem 30 Grudnia r. z. 1816 przez Ur: Marcina Ciechanowskiego Komornika przy Sądzie apellacyynym Królestwa Polskiego celem publiczney sprzedaży w drodze exekucyi zajętych został. Kamienica ta jest o trzech piętrach, do której należy murówka stara dachówką pokryta, tudzież dworek stary z drzewa sosnowego w węgiel stawiany dachówką pokryty, do jednego numeru należące. Przedażą tą dyrygować będzie Ur: Adam Rozen Patron przy Trybunale tuteyszym, mieszkający w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nro 463. Kopie załącza takowego wręczone zostały Prezydentowi Muncypalności miasta Warszawy w dniu 30 Grudnia r. z. 1816 w Sądzie Pokoju Powiatu i miasta Warszawy miesząca i roku tegoż; toż samo załącze wpisaniem jest w księgę zaareztowań w dniu 3 Stycznia 1817 u Konserwatora hipotek Woiewództwa Mazowieckiego, a do księgi podobney w kancelaryi Trybunału tuteyszego znajdujący się dnia 16 Stycznia 1817.

Z mocy wyroku Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego w dniu 11 Marca 1819 roku zapadłego, przygotowawcze przysądzenie domu wyż rzeczzonego pod liczbą 2597 w Warszawie sytuowanego odbędzie się w dniu 28 mca Kwietnia r. b. zrana o godzinie 9ay w miejscu posiedzeń Trybunału cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460 odbywającego się. Wartość domu tego przez Patrona sprzedażą dyrygującego na zł: pol: 24,000 podana została.

w Warszawie dnia 2 Kwietnia 1819 roku.
Zmichowski Pisarz.

Roku tysiąc osmset dziewiętnastego dnia osmego miesiąca Kwietnia.

Na podanie Woyciecha Wasutyńskiego Mecenasa przy Sądzie Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego, w mieście Warszawie

przy ulicy Dzikiej w domu własnym pod Numerem 2322 mieszkającego, z urzędu massy sukcesyyno-likwidacyney po niegdy Antonim Prandotta Trzczańskim ustanowionego Kuratora, na rzecz teyże massy działającego powoda, który sam w sprawie tey stać będzie,

Ja Jan Dmowski Wóznym Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego w Warszawie przy ulicy Źródłowej pod liczbą 2658 zamieszkały,

Powołując się na początkowe zapozwy przez bywszego Kuratora tey massy Franciszka Wołowskiego Mecenasa, tak w Gazetach, iako też Korrespondencie Warszawskim w miesiącu Lipcu roku 1817 umieszczone, iako też do rąk wierzycielom z zamieszkania wiadomym wręczone, powtórnie z przyczyny późniey w osobie dzisiejszego powoda ustanowionego teyże massy Kuratora,

Zapoznałem niniejszém edyktałem wszystkich wierzycieli do massy sukcesyyno-likwidacyney po niegdy Antonim Prandotta Trzczańskim za czasów zeszłego Rządu Pruskiego do uregulowania pozostałych praw mających, w szczególności tych, którzy za byłego Rządu w Sądzie Rejencyi Warszawskiej pretensye do likwidacyi podali, a mianowicie, — 1) Fundusz edukacyyny. — 2) Skarb Królestwa Polskiego. — 3) Wincentego Woycieckiego w Rawie. — 4) Ignacego Trzcńskiego w Kawęczynie. — 5) Bogumiła Lenkiewicza, czyli teraźniejszego Proboszcza Żelazny w dobrach Żelazna, w Obwodzie Rawskim. — 6) Mikołaja Badowskiego w Kawęczynie. — 7) Michała Malinowskiego kupca w Skierniewicach. — 8) Katarzynę Lenk w Pokrzywnicy. — 9) Sukcessorów niegdy Ignacego Pomorskiego. — 10) Sukcessorów niegdy Stanisława Trzcńskiego, iako to, Maryannę z Trzcńskich owdowiałą Łaską, tudzież dzieci niegdy Barbary z Trzcńskich Chronowskiej, Michała Taxy Chronowskiego małżonki, to jest, Kajetana i Macieja Chronowskiego, oraz oycę tychże wspomnianego Michała Taxy Chronowskiego. — 11) Teklę czyli Zofię Trzcńską Zakonnice w klasztorze Karmelitek w Lublinie. — 12) Helenę z Trzcńskich Twarowską. — 13) Antoninę niezamężną Trzcńską. — 14) Katarzynę z Trzcńskich de Vernier. — 15) Sukcessorów niegdy Franciszka Trzcńskiego. — 16) Mojżesza Arona Furstenberga w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Numerem

1066 mieszkającego, — aby się stawili na audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego Wydziału trzeciego, w pałacu Wolbromskich przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460 posiedzenia swe odbywającego, za cztery tygodnie, lub kiedy ta sprawa z rejestru zwyczajnego do sądu przywołana zostanie, i zakomunikowawszy wprzód Kuratorowi massy wywód swych należności, takowe usprawiedliwili; w razie bowiem przeciwnym, prekluzya przeciwko nie stawiającym zawyrokowaną zostanie.

Din iako wyżej.

Jan Dmowski Wóznym T. C. W. M.

Sprzedaż Sądowa Nieruchomości

Wiadomo czyni się wszystkim, komu o tem wiedzieć należy, że w dniu 17 Maja r. b. 1819 o godzinie 3ciey z południa odbędzie się przygotowawcze przysądzenie dóbr Petrykozy z przyległościami. Dobra te leżą w Woiewództwie Mazowieckim Powiecie Błotkim, a to w skutek wyroku Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego wydziału 2go na dniu 5 Przdzicznika r. z. 1818 zapadłego, działu pomiędzy niżej wyszczególnionemi successorami niegdy Jana Bogumiła Jannascha naznaczącego, przed Janem Wincentym Bandkie Notaryuszem przy Sądzie Appellacyynym w biurze tegoż Notaryusza przy ulicy Rymskiej pod liczbą 740, — a to na żądanie Jędrzeja Jannascha Jubilera, Karola Jannascha medecyny doktora, Jana Fryderyka Jannascha, Maryi Ludwiki z Jannaschów Duval małżonki Jerzego Duval, Franciszka Jannasch, Bonawentury Lindy w imieniu małżonki swey Doroty z Jannaschów czyniącego, Jozefa Alfonsa Półtawskiego, również w imieniu swey małżonki Anny z Jannaschów czyniącego, wszystkich iako powodów, zamieszkanie przy ulicy Krakowskiej Przedmieście pod liczbą 445 u Krzywoszewskiego Mecenasa ohrane mających, przez tegoż licytacją popierających przeciwko Maryannie z Guzych ślubu pierwszego Chrystyana Jannasch wdowie, zamężcia powtórnego Ignacego Sosnowskiego małżonce, współ opiekunów trojga małoletnich dzieci po Chrystyanie Jannasch pozostałych, to jest: Ludwika i Konstantego synów i Maryanny córki, tudzież Tomaszowi Wilkowskiemu Jubilerowi, iako opiekunowi przydanemu tychże małoletnich dzieci, tu w Warszawie przy ulicy Długiej pod liczbą 550 mieszkającego.

Dobra pomienione Petrykozy, mające do siebie należne wieś Lipie, Chude, kolonią Jan-naschów, położone z przyległościami w Powie-cie Błotkim, Obwo: Warszaw: Woiewodztwie Mazowieckiem, których rozległość, objętość i granice pewne wykazuje mapa przez je-ometrę Franciszka Lewinskiego w roku bieżą-cym sporządzona, tudzież dokładna detaxacja przez biegłych sporządzona, w Kancellaryi Notaryusza złożona — Też dobra o mil 6 od Warszawy odległe, mają do siebie, prócz grun-tów powiększej części pszennych, należne lasy rozległe z drzewa wyrosłego i do budowlu zdol-nego, oraz łąki i propinacya, tudzież browar i gorzelnia w nowy sposób urządzone.

O tytułach własności dóbr tychże, iako też szczególnym opisie według tacy zrobionej przez biegłego Skińskiego, wiadomość powziąć można z papierów złożonych u Notaryusza sprzedaż odbywającego. —

w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1819 r.

Dnia 20go miesiąca Kwietnia roku bie-żącego o godzinie 10tej zrana w domu pod liczbą 526 przy ulicy Podwale przez publicz-ną licytacją sprzedane będą stoły, kanapy, krzesła, komody, lustra, landszafty, obrazy, zegar stołowy, szafy, łóżka, skrzypce, różne palasze i szpady więcej dającego, a to za go-towe kurrent zwane pieniądze. — Dnia 6go mca Kwietnia 1819 w Warszawie.

Jan Redlich Komornik T. C. W. M.

W moc zaięcia z dnia 1go Grudnia 1818, i z dnia 31 Marca 1819 roku sprzedanym zo-stanie roczny prowent wsi Kobylin, czyli wy-dzierżawioną zostanie wieś Kobylin, w Powie-cie Prasnyskim Woiewodztwie Płockiem w gmi-nie Opinogórskiej, a to na rok ieden od Sgo Jana roku bieżącego 1819, do tegoż dnia roku 1820, przez publiczną licytacją w mieście Po-wiatowym Prasnyszu, w miejscu posiedzeń Są-du Pokoju Powiatu tegoż w dniu 5 mca Maja i następnych o godzinie 2ej z południa. Dają-cy więcej, za złożeniem pro vadio zł: polskich 900, do licytacji przypuszczonym będzie. — Prawne zaśprzycie otrzymujący, za opłaceniem z plus licytacji wynikley summy dzierżawney, kontrakt dzierżawny przed Notaryuszem tegoż Powiatu sporządzony, oddany mieć będzie. — O warunkach licytacji na dni 3 przed terminem w Sądzie Pokoju Powiatu Prasnyskiego dowie-dzieć się można. O czém szanowną publiczność uwiadomia się.

(podpisano) Ignacy Gostkowski Komor.

DONIESIENIE.

Mysli o Rządzie Reprezentacyynym przez JW. Woiewodę *Wybickiego* część I po zł: 4 dostać można w handlu Czabana, przy rogu ulicy Miodowej i Senatorskiej, w pałacu Bi-skupa Krakowskiego.

Doniesienie Loteryjne.

LOSOW DO TRZECIEJ KLASY 15tej loteryi po złotych 46 i pół dostać można w moim kantorze do ostatecznego terminu cią-gnienia, to iest, do środy następującej, dnia 14go bieżącego miesiąca do godziny 9tej zrana.

w Warszawie dnia 10go Kwietnia 1819
A. Wertheim.

Nro 385 na Krakowskim Przedmie-sciu w domu Wgo Ryxa.

U W I A D O M I E N I E.

Móy, już od wielu lat prowadzony, han-del Spedycyynny z powodu starości zdałem Panu Ernestowi Eccius, któryz swym Komisszyynym i Spedycyynym handlem iak naysilniey usługi-wać będzie, i proszę moich szanownych przy-iacieli, aby go tem łaskawiey utwierdzo-nem zaufaniem zaszczycać raczyli.

w Frankforcie nad Odrą Jarmark Reminiscere 1819
H. G. Weinhardt.

Stosując się do powyższego uwiadomienia polecam się naysilniey komissom mieysca tuteyszego, o których rzetelne i sprawiedliwe wykonanie iak naysilniey starać się będę.

w Frankforcie nad Odrą medio Marca 1819
Ernst Eccius.

Meine heit langen Jahren geführtes Spe-ditions Geschäft, habe ich Alter Schwäche hal-ber dem Herrn Ernst Eccius hieselbst überge-ben, der solches mit seiner Commissions und Speditions handlung aufs sorgsamste verbinden wird, und bitte ich meine geehrte freunde, das mir geschenkte vertrauen auf meinen herrn Nachfolger um eingeschränkt zu übertragen.

Frankfort an Oder Reminiscere Messe 1819
H. G. Weinhardt.

In bezug obigen Anzeige, empfele ich mich auf's angelegentlichste zu Aufträgen hie-sigen Orts, deren pünktliche Ausführung mein ganzes bestreben sein wird.

Frankfurt an Oder medio März 1819.
Ernst Eccius.

DRUGI